

GAZETA USTROŃSKA

JUBILEUSZ
SZPITALA
ZDROWA
SZKOŁA

bieda 4.6
U. Dzięgiele

Nr 1(282)/97

1—8 stycznia

70 gr (7000 zł)

ISSN 1231-9651

31. sesja RM

BUDŻET '97

20 grudnia odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM **Franciszek Korcz**.

Tradycyjnie mieszkańcy kierowali swe pytania do władz miasta. Właściciel Czarciego Kopyta na Równicy **Marian Suwara**, pytał czy nie ma możliwości wjazdu zorganizowanych grup autokarami na Równicę. Dotyczy to schroniska, Chaty Zbójnickiej i Czarciego Kopyta. W przypadku tego ostatniego zorganizowane grupy to 75% obrotów. Ostatnio za wjazd autokaru został wystawiony mandat. M. Suwara zobowiązał się każdorazowo występować o zgodę na wjazd, gdyż zdaje sobie sprawę z konieczności ochrony środowiska. Trzy punkty na Równicy przyjmują miesięcznie kilka autokarów. Burmistrz poinformował jednak, że odstępstwa dotyczą jedynie grup osób niepełnosprawnych.

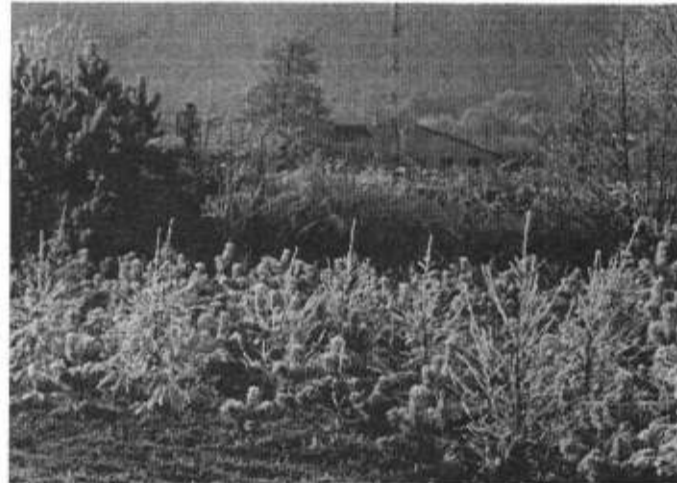
Burmistrz **Kazimierz Hanus** odpowiadał, że taka propozycja jest nie do przyjęcia. Natomiast każda uzasadniona prośba na piśmie będzie rozpatrywana. **Emilia Czembor**, jako członek Zarządu Miasta wyjaśniła, że zakaz wjazdu autobusów ma jedynie powstrzymać masowy ich wjazd na Równicę. Kilka zezwoleń w ciągu miesiąca nie jest problemem. F. Korcz również stwierdził, że nie powinno być takich problemów, tym bardziej, że prowadzący działalność na Równicy promują miasto.

Barbara Szteler pytała, czy w budżecie miasta na 1997 r. znajdzie się remont ul. Kuźnicznej. **Rudolf Krużolek** odpowiadał, że obecnie prace na ul. Kuźnicznej są na etapie dokumentacji. F. Korcz zaproponował, by do sprawy powrócić, gdy będą już znane koszty remontu.

Na sesji głosowano nad uchwałą budżetową na rok 1997. Był to najważniejszy punkt obrad i poświęcono mu najwięcej czasu. — **Jest to budżet możliwości, a nie potrzeb** — mówiła skarbnik **Teresa Pol-Błachut** prezentująca projekt uchwały. Stwierdziła, że prace nad budżetem trwały od września. Zbyt niskie są subwencje na zadania zlecone. Dotyczy to szczególnie oświaty, gdzie dotacja nie pokrywa nawet podstawowych potrzeb. Do końca nie jest też jasne stanowisko Kuratorium Oświaty w finansowaniu rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1. Jednak stwierdzić należy, że budżet przyjęty w kształcie zaproponowanym w uchwale pozwoli miastu realizować zadania na poziomie podstawowym wynikające z ustawy o kompetencjach gminy. Propozycją głosowania nad uchwałą budżetową był zaskoczony **Henryk Hojdysz**. Według harmonogramu głosowanie miało się odbyć 30 grudnia, na tej sesji zaś miały być wprowadzane ostatnie poprawki. Radny zaproponował przenieść głosowanie na następną sesję. H. Hojdysz powiedział też, że gdy porównamy budżet na rok 1997 z budżetem przyjętym w styczniu 1996, to po odliczeniu inflacji okaże się, iż mamy do czynienia z realnym wzrostem o 5%.

— **Nie ma więc tragedii, choć jest to na pewno za mało w stosunku do potrzeb** — mówił H. Hojdysz.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

JUBILEUSZ KUBALI

17 grudnia do Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa przybyli przyjaciele, rodzina, znajomi i miłośnicy twórczości Karola Kubali. Okazją do spotkania był jubileusz 60 urodzin artysty oraz wernisaż wystawy jego portretów.

Uroczystość rozpoczęła się pieśniami regionalnymi w wykonaniu J. Poloczka. Goście wysłuchali utworów: „Idą chłopcy groniami” i „Hej wy gronie, hej wy lasy”. Następnie Lidia Szkaradnik przedstawiając postać szanowanego jubilata powiedziała:

(cd. na str. 4)



Już po raz piąty jest organizowana Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Będzie to znowu wspaniały dzień stworzony przez całą masę ludzi. Również w Ustroniu 5 stycznia 1997 r. odbędzie się zbiórka pieniędzy na rzecz WOŚP. W tej akcji weźmie udział ustronńska młodzież

szkół średnich i podstawowych. W sumie zgłosiło się 20 młodych ludzi chętnych do pracy. W niedzielę 5 stycznia wszyscy zbierający datki na WOŚP będą posiadać identyfikatory z hologramem i tylko te osoby upoważnione są do przyjmowania pieniędzy. Będzie można nas spotkać na Rynku, ul. Cieszyńskiej, Zawodziu, os. Manhatan oraz Cisownicy i Polanie w godzinach 8.00-16.00. Sztab WOŚP w Ustroniu mieścić się będzie w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. Liczymy na Państwa hojność i z góry dziękujemy w imieniu potrzebujących dzieci, dla których cała akcja jest organizowana.

Agnieszka, Sylwia, Asia

BUDŻET '97

(cd. ze str. 1)

F. Korcz odniósł się do propozycji przełożenia głosowania. Powiedział, że komisje RM analizowały szczegółowo wszystkie problemy i postanowiono głosować nad budżetem na obecnej sesji. Alojzy Sikora dodał, że w przyjętym porządku obrad jest uchwała budżetowa. H. Hojdysz odpowiadał, że w porządku obrad mówi się jedynie o uchwałach w sprawach, a nie o przyjmowaniu uchwał.

Zdaniem Anny Borowieckiej zbyt niski jest wzrost w budżecie wydatków na inwestycje, natomiast za wysoki na administrację. Problematyczny stał się też zakup Prażakówki, gdy okazało się, że na sprzedaż tego obiektu musi być zgoda Ministra Skarbu. Dlatego niesłuszne jest już teraz planowanie wydatków na kupno i utrzymanie Prażakówki. K. Hanus odpowiadał radnej, że wydatki na administrację szczegółowo analizowała Komisja Budżetowa RM. Przyjęty wzrost płac nie rekompensuje inflacji. Zastosowano też drastyczne ograniczenia w nakładach na zakup materiałów dla administracji. Burmistrz prosił też o wstawienie do budżetu prac przy drodze przy targowisku, jako ciągu pieszo-jezdnego.

Lesław Werpachowski stwierdził, że odbyły się posiedzenia Komisji Budżetowej z innymi komisjami RM, na których rozstrzygano wszelkie wątpliwości. Zdaniem radnego niewłaściwe jest obecnie głosowanie nad jakąś częścią budżetu, gdyż właściwie cały budżet można rozbić na takie części. L. Werpachowski powiedział także, że dwukrotnie składał interpelację w sprawie remontu drogi przy targowisku i zawsze odpowiadało mu, iż brak na to pieniędzy.

Zdaniem Jerzego Baldysa droga przy targowisku jest konieczna lecz stałej drogi chyba nie ma sensu budować, gdyż jej trasa może się zmienić po zagospodarowaniu łąki między ul. Konopnickiej i ul. Brody. Istnieją jednak sposoby na doprowadzenie tej drogi do stanu używalności przez następne 5 lat.

F. Korcz pytał czym się różni droga od ciągu pieszo-jezdnego, na co K. Hanus wyjaśnił, że różnice dotyczą głównie nawierzchni i podbudowy. Zaproponował też, by nie wpisywać do budżetu



W przerwie obrad sesji, z okazji 60. rocznicy urodzin radnego Karola Kubali, przewodniczący RM F. Korcz wręczył jubilatowi ozdobny dyplom. Odśpiewano też chóralnie „sto lat”. Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Prawie 20 lat działał Klub Motorowy w Cieszynie, a motocrossowcy odnosili wiele sukcesów na arenie krajowej. Dzisiaj pamiątką jest zaniedbany teren motocrossu w Boguszowicach. Część została zajęta pod oczyszczalnię ścieków.

Cieszyński Urząd Stanu Cywilnego mieści się w dawnym konwikcie, który utrzymywała, fundacja barona Cselesty. Ogdaj był tu internat dla zdobywających wiedzę synów szlachty.

W naszym regionie znajduje się kilka prawdziwych jaskiń. Najmniejszą jest Jaskinia Ondraszka w rezerwacie „Kopce” na terenie Markłowic, a największą jaskinia na Trzech Kopcach na terenie Brennej. Miano najpopularniejszej i najdostęp-

remontu kapitalnego tej drogi, a ująć to w remontach cząstkowych. Stanisław Malina przypomniał, że o zabudowie łąki mówi się od 6 lat i jest to zawsze pretekst do wstrzymania remontu drogi przy targowisku.

— Jeżeli zastanawiamy się nad budową dojazdów do kilku posesji, to śmieszne jest dyskusowanie nad remontem drogi, z której korzysta większość mieszkańców — argumentował S. Malina.

Adolf Cieślak wrócił do remontu ul. Kuźnicznej. Jest to droga, która może odciążać zatłoczone centrum, gdy samochody z Zawodzia w kierunku Katowic będą mogły nią jeździć.

Ogólniej do problemu budowy dróg w mieście odniósł się Włodzimierz Chmielewski. Stwierdził on, że w naszym mieście wszystko robi się od tyłu. Najpierw powstają budynki, a potem mieszkający w nich domagają się drogi.

— Dopóki nie ma dróg dojazdowych nie powinno się wydawać zezwoleń na budowę. Sami sobie stwarzamy problemy — mówił W. Chmielewski.

Irena Pawelec powiedziała, że w budżecie nie zostały uwzględnione wnioski Komisji Ochrony Środowiska RM. Jej zdaniem kwota przeznaczona na Prażakówkę jest chyba niepotrzebna, skoro przed podjęciem uchwały o jej kupnie twierdzono, że ten obiekt jest w stanie na siebie zarabiać.

13 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” przyjęto uchwałę o budżecie miasta w 1997 roku. Wydatki określono na 13.394.676 zł dochody zaś na 13.556.500 zł przy czym na spłaty kredytów i pożyczek w 1997 r. przeznaczyć trzeba 359.324 zł. Deficyt budżetowy 87.500 zł zostanie pokryty pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Pełny tekst uchwały budżetowej opublikujemy w najbliższym numerze GU).

Na sesji podjęto również uchwały o podatku od nieruchomości w 1997 r. i opłacie miejscowej w 1997 r. (Uchwały te publikujemy na str. 11). Nie udało się natomiast uchwalić podatku od środków transportu. Głównie zastanawiano się jak określić zróżnicowanie podatku. H. Hojdysz zaproponował podział na trzy kategorie środków transportu: dla celów prywatnych, dla celów zarobkowych i prywatnych oraz dla celów zarobkowych. Władysław Zieliński mówił, że krzywdzeni są w zaproponowanej uchwale posiadacze samochodów małolitrażowych, gdyż w tej grupie wzrost podatku najwyższy. F. Korcz proponował wzrost równomierny dla wszystkich kategorii. R. Krużolek natomiast chciał, by o 20% wzrósł podatek dla samochodów o pojemności poniżej 1800 cm³, natomiast powyżej 1800 cm³ utrzymał się na poziomie 1996 r. L. Werpachowski opowiedział się za wyrównanym podatkiem dla samochodów osobowych. Jego zdaniem z drogi tak samo korzystają samochody o małej pojemności jak i dużej. System uzależniania podatku od pojemności silnika jest metodą Janosika — odbiera bogatym i daje biednym. S. Malina zastanawiał się, czy zwiększenie podatku od środków transportu dla przedsiębiorców, nie spowoduje, że zaczną oni rejestrować swe zakłady w innych miastach i tam będą płacić podatek. J. Baldys natomiast zwrócił uwagę, że ten podatek tworzy budżet miasta, a więc są to pieniądze na remonty dróg i o tym radni nie mogą zapominać. Wobec tylu różnych propozycji postanowiono przygotować alternatywne rozwiązania na następną sesję i wtedy nad nimi głosować.

Wojśław Suchta

niejszej dla turystów, dzierży Jaskinia Malinowska w dolinie Malinki.

Pod koniec XVI wieku na terenie obecnej gminy Golezów była jedna karczma i trzy młyny. Dzisiaj gospód jest znacznie więcej, ale młyna za to ani jednego.

Przed wjazdem na cmentarz w Zaborzu jest stylizowana dzwonnica. Dzwon ofiarowali parafianie z Górek Wielkich.

Muzeum w Cieszynie powstało w 1930 r. w wyniku połączenia zbiorów Szersznika, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i muzeum miejskiego. Zbiory zostały ponadto wzbogacone o część bogatej kolekcji Konczakowskiego.

Rotunda na Wzgórzu Zamkowym w nadolziańskim grodzie jest miejscem spotkań poetyckich i koncertów muzyki kameralnej. Odbywają się latem i jesienią.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Marianna Pytlarz, lat 80, ul. Chabrów 16/3

Janina Kukulka, lat 85, ul. 3 Maja 136

Adam Plinta, lat 80, ul. Katowicka 228

Emilia Korcz, lat 80, ul. Skoczowska 39

☆☆☆

Dawno nie było takiego tłoku w sali sesyjnej UM jak podczas spotkania z **Jerzym Podzorskim**. Wygłosił on prelekcję „O bólach kręgosłupa i nie tylko”. Znany wszystkim lekarz mówił o tym co interesuje każdego — jak zapobiegać schorzeniom, jak się zachowywać, by nie przeciążyć kręgosłupa. Były też pytania dotyczące dolegliwości słuchaczy, na które J. Podzorski chętnie odpowiadał. Spotkanie trwało ponad 2 godziny i mimo tłoku nikt nie opuszczał sali.

J. Podzorski to absolwent Śląskiej Akademii Medycznej. W kwietniu tego roku obronił pracę doktorską pt. „Leczenie operacyjne nadgarstka u chorych na reumatoidalne zapalenie stawów”. Obecnie pracuje w Szpitalu Reumatologicznym na Zawodziu, w Ustroniu znany jest też ze swej działalności społecznej — w kadencji 1990—94 zasiadał w Radzie Miejskiej.

☆☆☆



RSP Jelenica otworzyła przy swojej hurtowni w Hermanicach sklep spożywczy. Jak powiedział nam prezes **Andrzej Gluza**, coraz więcej osób zaopatrywało się w nowej hurtowni, także drobni klienci kupujący towary do swych gospodarstw domowych. To właśnie dla nich nowy sklep, jak nas zapewniano, z cenami takimi samymi jak w hurtowni. Dodatkowo sprzedaje się też podstawowe artykuły spożywcze, tak aby można było zrobić tu „pełne zakupy”. Duży plac obok dawnych świniami, a teraz hurtowni, sprawia, że chętnie kupują tu zmotoryzowani klienci. W dniu otwarcia pierwszych kupujących w nowym sklepie witano lampką szampana. Właśnie wybór win i szampanów jest w nowym sklepie imponujący.

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Pilarz, lat 77, ul. Grabowa 3

Ze zbiorów Muzeum

Dzisiaj prezentujemy ekslibris autorstwa Antala Fery'ego. Wykonany był techniką drzeworytu w 1968 roku. Posiada wymiary 105 x 70 mm.



KRONIKA POLICYJNA

12.12.96 r.

O godz. 7.30 na ul. 3 Maja kierujący VW jetta mieszkaniec Wisły nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, wpadł w poślizg, a następnie zderzył się z prawidłowo jadącym polonezem mieszkańcem Wisły. Postępowanie prowadzi Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Cieszynie.

12.12.96 r.

O godz. 8.30 na ul. 3 Maja kierujący fiatem 126p nie zachował należytej ostrożności przy omijaniu i doprowadził do kolizji z cinquecento. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym w wysokości 50 zł.

12.12.96 r.

O godz. 9.00 na ul. Cieszyńskiej kierujący VW nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z VW polo. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

12.12.96 r.

O godz. 10.25 na ul. Skoczowskiej kierujący fiatem 126p na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas jezdni, a następnie wpadł do rowu uszkadzając ogrodzenie posesji. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

14.12.96 r.

O godz. 10.30 na ul. Cieszyńskiej kierujący mercedesem mieszkaniec Sosnowca nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do zderzenia z mieszkańcem Ustronia jadącym fiatem 126p. Sprawcę

kolizji ukarano mandatem w wysokości 300 zł.

14.12.96 r.

O godz. 12.00 na ul. Cieszyńskiej kierujący fiatem 125p mieszkaniec Cieszyna nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do zderzenia z mieszkańcem Ustronia kierującym polonezem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

15.12.96 r.

O godz. 8.30 na ul. Stawowej kierujący fiatem 126p mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji z mieszkańcem Ustronia jadącym „maluchem”. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 40 zł.

16.12.96 r.

O godz. 14.40 na ul. Cieszyńskiej kierujący BMW mieszkaniec Cisownicy wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z drugim mieszkańcem Cisownicy. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

17.12.96 r.

O godz. 17.35 na ul. Katowickiej kierujący renaultem mieszkaniec Międzywiesia wpadł w poślizg i doprowadził do kolizji. Kierowca został pouczoney.

18.12.96 r.

O godz. 18.25 na skrzyżowaniu ulic Skalica z 3 Maja kierujący fiatem 126p mieszkaniec Ustronia będąc w stanie nietrzeźwym wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z mieszkanką naszego miasta jadącą również maluchem. Kierująca została przewieziona do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. (MP)

STRAŻ MIEJSKA

13.12. — Szczegółowa kontrola targowiska. Sprawdzano obywateli pod względem posiadania zezwoleń na handel i przestrzegania regulaminu targowiska. Ukarało 8 osób na łączną sumę 210 zł.

14.12. — Interweniowano w Szpitalu Uzdrawiskowym w sprawie handlu alkoholem. Na miejscu zastano dwie podejrzane osoby, ale alkoholu przy nich nie znaleziono. Po wylegitymowaniu nakazano opuszczenie budynku. — Podczas nocnej kontroli w okolicach dyskoteki „Mirage

2000” ukarano mandatem kierowcę za wjazd na os. Cieszyńskie.

16.12. — W trakcie kontroli targowiska ukarano mandatem w wysokości 20 zł obywatela Armenii za brak tabliczki informacyjnej oraz cen na towarach.

17.12. — Przeprowadzono kontrolę posypywania chodników i wejść do sklepów. Interweniowano w dwóch przypadkach.

Uwaga! W związku z częstymi interwencjami, szczególnie na os. Manhattan, apeluje się do mieszkańców Ustronia, aby nie parkowali samochodów w sposób utrudniający wywóz śmieci. (mn)

UBEZPIECZENIA

CODZIENNIE PO GODZ. 17.00

W SOBOTY OD 9.00 DO 13.00

USTROŃ, DOMINIKAŃSKA 26 TEL. 54-32-04

Zapraszamy

JUBILEUSZ KUBALI

(cd. ze str. 1)

— Karola Kubalę nazwać można „człowiekiem-instytucją”. Od trzydziestu lat aktywnie działa w ustronim środowisku i w zasadzie żadne przedsięwzięcie z dziedziny kultury, nie odbyło się bez pana Karola.

L. Szkaradnik przeprosiła, że nie wymieni wszystkich osiągnięć artysty, gdyż lista pomników, rzeźb, scenografii, projektów, dzieł malarskich jest bardzo długa i jej odczytanie wypełniłoby całe spotkanie. Podkreśliła także, iż artysta powinien czuć się w Muzeum jak u siebie w domu, gdyż wszelkie projekty wyposażenia wnętrza, począwszy od krat w oknach, balustrad, gablot, a na układzie podłóg skończywszy, są jego autorstwa.

Jubilat, wyraził radość z tak dużej liczby gości przybyłych na wernisaż i powiedział, że zawsze marzył by mieć tylu modeli.

— Cieszę się, iż jestem potrzebny — mówił. — Mieć satysfakcję z pracy i realizować się w niej to chyba najważniejsza sprawa.

Następnie podzielił się swoimi refleksjami na temat twórczości i przemijania:

— Czas płynie, my próbujemy go zatrzymać, ale i tak nam się nie udaje. Robiono to już tysiące lat przed nami, a chęć zatrzymania chwili, uwiecznienia momentu, zarejestrowania w jakikolwiek sposób życia, jest bardzo ludzka. (...) Mamy wiele przykładów artystów, którzy tworzyli portrety. Twarze i postacie nosiły znamiona danego czasu — bogactwa, zwyczajów. Dla mnie najważniejsza jest twarz. Mogę nie zapamiętać całej postaci, ale zapamiętam twarz i próbuję ją uwiecznić. Dostępne są w tej chwili nowoczesne techniki portretu takie jak fotografia i rejestracja video. Ale portret, choć wykonany w różnych technikach: malarstwie, rzeźbie, grafice, służy uwiecznieniu człowieka, który żył, coś znaczył, tworzył, istniał i zachowaniu jego indywidualnych, charakterystycznych cech. Spróbowałem przedstawić w portretach moje otoczenie, rodzinę, najbliższych, osoby, które znam. Nie dobieram szczególnie modeli, bo wydaje mi się, że każdy człowiek jest ciekawy. To wielkie bogactwo i dobrze, że tak jest. Trzeba dziękować stwórcy, że wytworzyły się tak zróżnicowane formy. (...) Maluję to co widzę, a nie to co wiem o modelu. Gdybym chciał przedstawić, to co wiem o człowieku, to powstał by trochę inny portret. Gdybym malował kogoś po raz drugi, to również byłby to zupełnie inny obraz, bo za każdym razem inaczej widzi się człowieka.

Bardzo ciekawym uzupełnieniem prac i wypowiedzi Karola Kubali było rysowanie „na żywo” portretu żony. Obserwowanie ruchu ręki artysty i procesu powstawania kolejnego obrazu było z pewnością ciekawym doświadczeniem. Tym ciekawszym, że rysowaniu towarzyszył wykład na temat portretu i jego kompozycji.

O twórczości artysty mówił także Karol Gruszczyk. Na wstępie zacytował notatkę Jana Nowaka napisaną przy okazji wystawy w 1972 roku. „Wszyscy, którzy bliżej znają Karola Kubalę i kontaktują się z nim na co dzień wiedzą, że należy on do tej grupy twórców, którzy nigdy nie będą zabiegać o popularność. Niewiele osób zdaje sobie do tej pory sprawę z tego, że ta skromność, która niejednokrotnie zadziwiać może osoby postronne, wynika z jego wielkiej odpowiedzialności twórczej i artystycznej uczciwości.” Powiedział także, że pomimo stosowania wielu różnorodnych technik plastycznych i odległych okresów powstawania prac,



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

wszędzie przebija ta sama metoda pracy: artysta patrzy i maluje to co widzi, a nie to co wie.

Kazimierz Hanus złożył jubilatowi życzenia i w dowód wdzięczności przekazał sztalgę. Na pamiątkowej tabliczce umieszczonej z tyłu widnieje napis „Dla Karola Kubali wielce zasłużonego dla naszego miasta artysty i działacza kultury, z okazji sześćdziesiątych urodzin, życzymy zdrowia oraz wielu twórczych pomysłów i satysfakcji z pracy.” Prezent okazał się strzałem w dziesiątkę, bo jak przyznał się artysta, jego stare sztalgę dawno już zjadły korniki.

Na koniec Franciszek Korcz wyraził zadowolenie, iż obok pracy zarobkowej artysta znalazł czas na pracę społeczną. Przez długi czas sprawuje funkcję radnego i czynnie włącza się w poprawienie estetyki naszego miasta. Na szczęście dla Ustronia, prawie nie ma imprezy, do której nie dołożył by swej fachowej mistrzowskiej ręki.

Po zakończeniu części oficjalnej, długo jeszcze składano Karolowi Kubali życzenia, wręczano kwiaty i upominki, prosono o autografy oraz podziwiano portrety jego autorstwa.

Przy okazji jubileuszu nakładem Wydziału Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Ustroniu oraz Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wydano książeczkę pod tytułem „Ustron w malarstwie Karola Kubali”, którą nabyć można w Muzeum w cenie 5 zł.

Poprosiliśmy Karola Kubalę o kilka słów na temat jego twórczości.

Kogo pan portretuje?

Jak już mówiłem nie dobieram modeli. Każda twarz ma w sobie coś interesującego i jest tematem plastycznym. Jednak wydobyć tego, wypatrzenie i artystyczne przekazanie jest już sprawą twórcy.

Czy dzieli pan twarze na bardziej lub mniej interesujące?

Są twarze charakterystyczne, a zdarzają się też na pozór nie rzucające się w oczy. Jest to jednak sprawa spojrzenia i zobaczenia. Twarze nie mające charakterystycznych rysów są trudne do portretowania. Posiadają cały zespół szczegółów, które trzeba dopiero wydobyć. Istotną rolę pełni także światło. Czasem dopiero w określonym świetle, sztucznym czy naturalnym, twarz staje się plastyczna, inspiruje i stwarza chęć oddania jej na płótnie. **Na wystawie podziwialiśmy wiele portretów dzieci. Czy portretuje się je inaczej niż dorosłych?**

Dzieci bardzo szybko się zmieniają i dokumentowanie tych zmian jest ciekawe. Jednak ze względu na naturalną ruchliwość i brak przystosowania do bezruchu w czasie pozowania, portretowanie dzieci jest trudne. Chciałbym, żeby moje portrety były bardzo wierne. Staram się zrobić jak najlepszy rysunek, bo poprzez dobry rysunek powstaje dobry portret. Maluję metodą „camera obscura” czyli prawie fotograficznie. W wypadku małych dzieci trzeba raczej analizować i obserwować, a nie bezpośrednio przenosić na płótno.

Jak pan godzi pracę artystyczną ze społeczną?

Jeszcze w czasie studiów rozpocząłem współpracę z PSS „Społem” od projektowania wnętrza sklepowych, reklam, okien wystawowych. To spowodowało, że zauważyłem, iż mogę poczuć się potrzebnym. Każdy chce sprawdzić się w otoczeniu, być akceptowanym, każdy wybiera sobie też pewne środowisko, w którym chciałby żyć. Kiedy zaproponowano mi stanowisko plastyka zakładowego w „Kuźni” zgodziłem się. Ta praca pogłębiła moje związki ze środowiskiem, zacząłem też aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym miasta.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec

Jubileusz dziesięciolecia działalności obchodzi Szpital Uzdrowski na Zawodziu. Z tej okazji w sali konferencyjnej Domu Zdrojowego odbyła się uroczystość, w której uczestniczyli: wojewoda **Marek Trombski**, przewodniczący RM **Franciszek Korcz**, z-ca burmistrza **Tadeusz Duda** oraz **Ryszard Skolasiński** reprezentujący Ministerstwo Zdrowia. Jubileusz połączony został z doroczną naradą przedsiębiorstw uzdrowskich. Tym samym w obchodach dziesięciolecia wzięli udział dyrektorzy 26 istniejących w Polsce państwowych przedsiębiorstw uzdrowskich, przedstawiciele rad zakładowych i organizacji związkowych tych przedsiębiorstw jak również przedstawiciele Krajowej Komisji Zakładów Uzdrowskich NSZZ „Solidarność”. Krótko o dziesięcioleciu mówił dyrektor **Karol Grzybowski**, zaś zaproszeni goście składali listy gratulacyjne i życzenia pomysłowej przyszłości.

Za wybitne zasługi w dziele uruchamiania Szpitala, Sanatorium i Zakładu Przyrodoleczniczego odznaczono Srebrnymi Krzyżami Zasługi: **Halinę Wawrzyk-Uchrońską**, **Mirosława Buczka** i **Leszka Kowalskiego**.

W listopadzie 1986 r. pierwsi pacjenci zostali przyjęci na oddział kardiologiczny Szpitala Uzdrowskiego. Przeniesiono ich z tzw. Pałacyku do nowo otwartego gmachu. W 1987 r. sukcesywnie były uruchamiane kolejne części szpitala. W 1990 r. otwarto ostatnie piętro. W ciągu 10 lat przez sanatorium i szpital, gdyż są tu oddziały szpitalne i sanatoryjne, przewinęło się ponad 100.000 kuracjuszy. Zakład Przyrodoleczniczny wykonał ponad 3.500.000 zabiegów. W tej chwili chwili po skompletowaniu poszczególnych działów w Zakładzie Przyrodolecznicznym jest to najnowocześniejszy ośrodek nie tylko sanatoryjny, ale także rehabilitacyjny w Polsce.

DZIESIĘCIOLECIE



Odnaczenie wręczał wojewoda M. Trombski. Fot. W. Suchta

— W Jastrzębiu mieliśmy do dyspozycji 20 wani kąpieli borowinowych, 20 stanowisk do kąpieli elektrolecznictwa, jedną salę gimnastyczną o powierzchni około 50 m² — wspomina K. Grzybowski. — Obecnie postęp medycyny, a my za postępem nadążamy, jest taki, że na 800 łóżek mamy 6 sal gimnastycznych, każda o powierzchni ok. 250 m², cztery baseny rehabilitacyjne, ponad czterdzieści gabinetów wannowych do kąpieli perelkowych, solankowych czy kwasowęglowych, 28 stanowisk do zawiązań borowinowych i kąpieli całkowitych lub częściowych borowinowych, inhalatorium na 24 stanowiska, cały dział parafinoterapii, a ponadto dużą powierzchnię zaplecza światła i elektrolecznictwa.

Wszystko co się nowego pojawia w technologii i aparaturze personel ustronńskiego Szpitala, Sanatorium i Zakładu Przyrodoleczniczego stara się jak najszybciej wprowadzić, mając do czynienia z coraz bardziej skomplikowanymi przypadkami, szczególnie w kardiologii. Dawne przewlekłe niewydolności krążenia w tej chwili rzadko goszczą w Ustroniu. Nastawiono się raczej na wczesną rehabilita-

cję zawałów mięśnia sercowego i profilaktykę choroby wieńcowej, nadciśnieniowej i wczesną rehabilitację pozawałową oraz wczesną rehabilitację kardiologiczną. W związku z tym zaopatrzone są w nowoczesne aparaty diagnostyczne do całodobowego śledzenia rytmu serca, do całodobowego pomiaru ciśnienia krwi i w szereg innych urządzeń najnowszej generacji. Jak zauważa dyr. K. Grzybowski, jest to coś więcej niż poziom, gdy chlubą było posiadanie elektrokardiogramu. Otrzymano również densytometr określający stan uwapnienia kości. Osteoporoza jest w tej chwili chorobą społeczną. Dlatego postanowiono, że aparat będzie wykorzystywany wspólnie z Zespołem Opieki Zdrowotnej. Polegać to będzie na przeprowadzeniu przeglądowego badania osteoporozy u mieszkańców Podbeskidzia.

Mając doświadczoną kadrę, na którą składa się 16 lekarzy, 80 pielęgniarek, 90 magistrów rehabilitacji i fizykoterapeutów, zabiegowych, możemy spokojnie patrzeć w przyszłość — mówi K. Grzybowski. — Zakład Przyrodoleczniczny może działać także na rzecz innych sanatoriów Zawodzia.

Praktycznie już gotowy jest Zakład Przyrodoleczniczny. Od września zgodnie z nowym statutem jest to Dom Zdrojowy. W jego skład wchodzi: Zakład Przyrodoleczniczny, Przychodnia Zdrojowa, laboratorium analityczne i cały szereg placówek usługowych łącznie z kinem, kawiarnią, sklepami, pocztą, apteką ogólnie dostępną, fryzjerem, galerią. Znajdują się tam również prywatne gabinety lekarskie i centrum stomatologiczne. To wszystko upoważnia do używania nazwy Dom Zdrojowy.

Po uroczystości powiedzieli nam:

Wojewoda M. Trombski: — Jest to miejsce, do którego przyjeżdżam z przyjemnością, jako do jednego z niewielu ośrodków służby zdrowia, który się stale rozwija. To jest taki punkt, że zawsze gdy tu się zjawiam, pan dyrektor pokazuje mi coś nowego. Widać, że Szpital tętni życiem i ludzie odzyskują tu zdrowie. Dziesięciolecie to może niedługi okres czasu, ale jest to też 10 lat, przez które aż tyle zrobiono. Jest to też pewien symbol naszego województwa. Czym jest ten Szpital dla Ustronia, chyba nie muszę mówić.

Zastępca burmistrz T. Duda: — Obchodzimy dopiero jubileusz dziesięciolecia, ale to tylko dlatego, że budowa Szpitala Uzdrowskiego trwała tak długo. Szpital ten na trwałe już wpisał się w krajobraz naszego miasta, jednak najważniejszą jego funkcją jest leczenie kuracjuszy. To najnowocześniejsze uzdrowisko w Polsce. Potwierdzają to wszyscy fachowcy, ale też ci, którzy już byli w Ustroniu i chętnie tu wracają. Chciałbym aby zawsze Szpital Uzdrowski pozostawał tym najnowocześniejszym i aby wszyscy kuracjusze chętnie do niego wracali. Osobiście już nie wyobrażam sobie Ustronia bez Szpitala Uzdrowskiego.

GDZIE PO PASZPORT

Od 1 stycznia 1997 r. przestają funkcjonować Referaty Biura Paszportów w Cieszynie, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu. W związku z powyższym wnioski o wydanie paszportu można składać w Biurze Paszportów Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej oraz w urzędach rejonowych zlokalizowanych w Cieszynie, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu a także u pośredników posiadających koncesje uzyskane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych na usługi w sprawach paszportowych. W Urzędzie Rejonowym w Cieszynie przy ul. Kochanowskiego 7 sprawy paszportowe można załatwiać w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.30-14.30.

KOMUNIKAT

Uprzejmie informuję, że na sesji Rady Miejskiej w dniu 27 września 1996 r. podjęto uchwałę nr XXVIII/22596 w sprawie wypowiedzenia porozumienia zawartego w dniu 5 marca 1992 r. z Urzędem Rejonowym w Cieszynie, a dotyczącego prowadzenia zadań wynikających z ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. — Prawo Budowlane — w zakresie nadzoru budowlanego. W związku z powyższym wszelkie pozwolenia budowlane z dniem 2.01.1997 r. będzie wydawał Urząd Rejonowy w Cieszynie. Pracownik Urzędu Rejonowego będzie pełnił dyżury w Urzędzie Miejskim Ustroniu. O terminie mieszkańcy zostaną powiadomieni.

Burmistrz Miasta

Gazeta Ustronńska 5



Ogród M. Kral.

PIĘKNE OGRODY

7 grudnia w Domu Strażaka w Lipowcu odbyło się walne zebranie tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Uczestniczyło w nim prawie 80 pań, a także przewodniczący Rady Osiedla Antoni Kędzior, prezes OSP w Lipowcu Karol Małysz oraz Walentyna Mstowska zajmująca się w Urzędzie Miejskim sprawami rolnictwa. Właśnie W. Mstowska ogłosiła wyniki konkursu na najpiękniejszy ogródek w 1996 roku. Do konkursu zgłoszono 10 ogródków, których właścicielkami są członkinie KGW. Oceny dokonała w lipcu specjalna komisja, która wyróżniła ogródki: Magdaleny Kral z ul. Lipowskiej, Marii Marianek z ul. Wesolej i Marii Pasterny z ul. Góreckiej. Wręczono nagrody ufundowane przez UM. Były to środki do produkcji rolnej i narzędzia ogrodnicze.

Sprawozdanie z działalności Koła w 1996 r. przedstawiła jego przewodnicząca Maria Tomiczek. Przyjęto też plan działania na 1997 r. Gospodynie z Lipowca zamierzają dalej prowadzić szkolenia, uczestniczyć w organizacji imprez kulturalnych, rozrywkowych, turystycznych. Będzie też kolejna edycja konkursu na najpiękniejszy ogródek. W trakcie dyskusji stawiano też pytania dotyczące całej dzielnicy i jej perspektyw na przyszłość. Odpowiadał A. Kędzior, a wspomagała go M. Tomiczek, która jest radną obecnej kadencji. W trakcie dyskusji Zarząd KGW częstował przybyłe panie kawą i kołaczami, później zaprosił wszystkich na smaczną kolację.



Ogród M. Marianek.

KOMITET ORGANIZACYJNY OBCHODÓW
40-LECIA NADANIA PRAW MIEJSKICH USTRONIOWI
zaprasza na

Karnawałowy Bal Maskowy

na którym spotkamy się w hotelu „MALWA” — Ustron
Zawodzie dnia 25 stycznia 1997 roku najlepiej od godziny 20.00

Przewodniczący Rady Miejskiej
Uzdrowiska Ustron
inż. Franciszek Korcz

Burmistrz Miasta
Uzdrowiska Ustron
mgr inż. Kazimierz Hanus

Rezerwacja miejsc:

- Urząd Miejski — sekretariat, tel. 54-24-15
- Sanatorium „Malwa” — recepcja, tel. 54-28-86
- Impresariat „FIRE”, tel. 54-37-36

DWIE ANKIETY

Zakończył się konkurs „Zdrowa szkoła” organizowany przez sejmik samorządowy woj. bielskiego pod auspicjami Światowej Organizacji Zdrowia — WHO. Pierwsza nagrodą przypadła szkole z Andrychowa, natomiast Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu otrzymała II wyróżnienie i nagrodę w wysokości 600 zł. Po przeanalizowaniu osiągnięć uczestników konkursu, Barbara Brenner i Iwona Werpachowska zauważyły, że „dwójce”, jako jedynej spośród wszystkich startujących, udało się wciągnąć do akcji tak dużą część mieszkańców swego miasta. Podkreślają, iż bez pomocy materialnej i merytorycznej oraz zaangażowania wielu osób i instytucji nie udało się osiągnąć dobrych wniosków. Wszystkim składają podziękowania.

W akcję promowania zdrowia włączyli się: zespół konkursowy — Barbara Brenner, Liana Broda, Małgorzata Waszek, Józef Górka, Iwona Brudna, Ewa Szwertnia, Ewa Gruszczak, Edyta Knopek, Karolina Kubicjus, Agnieszka Legierska, Iwona Werpachowska, Roman Longhamer; nauczyciele SP-2 — Zbigniew Gruszczak, Mieczysław Grądzki, Mariusz Niedoba, Dobiesław Kaczmarek, Stanisława Stawarz, Tomasz Targowski, Franciszek Maślanka, Władysław Kędzior; osoby prywatne, przedstawiciele stowarzyszeń, instytucji i właściciele firm działających w Ustroniu — Aleksander Dorda, Stanisław Kawecki, Leon Mijał, Romuald Brzeziński, Stefan Baldys, Jadwiga Suder, Stanisław Laszczuk, Andrzej Songajło, Roman Kubala, Janusz Podzorny, Juliusz Płonka, Witold Szozda, Andrzej Piechocki, Bogusław Heczko, Kazimierz Heczko, Rudolf Piwko, Henryk Wieja, Marek Wiecha, Roman Macura oraz funkcjonariusze Straży Miejskiej.

W sprawozdaniu z realizacji projektu zgłoszonego na konkurs „Zdrowa szkoła” zamieszczono raport z przeprowadzonych badań, w którym zebrano wyniki dwóch ankiet. Pierwsza pod tytułem „Jak sobie wyobrażam zdrową szkołę” została przeprowadzona wśród uczniów i nauczycieli, a polegała na wpisaniu wolnych skojarzeń w przygotowany kwestionariusz. O jej wynikach pisaliśmy w „GU” nr 16/96. Druga ankietę w formie badań na reprezentatywnej grupie 97 uczniów z klas IV-VIII dotyczyła odżywiania dzieci i młodzieży, stresujących sytuacji mających miejsce w szkole oraz sposobu spędzania wolnego czasu i aktywności ruchowej. Oto podsumowanie wyników: „Uczeń naszej szkoły przychodzi rano, najczęściej na godz. 8.00. Czasami czuje się zmęczony, bo poprzedniego dnia poszedł późno spać. Jeżeli czegoś się boi to klasówki albo pytania na lekcji. Zdarza się czasami, że boi się kolegów. Na przerwie zjada drugie śniadanie — kanapkę z wędliną lub serem, popija oranżadą. Nie ma specjalnie dużych wymagań co do warunków w jakich przychodzi mu się posilać. Denerwuje go trochę hałas i bieganie kolegów po korytarzu oraz kolejki na stołówce i w sklepiku. Kiedy musi, korzysta z WC, ale stara się czynić to rzadko. Kiedy uda mu się dostać do lady w sklepiku kupuje jakiś napój, słodycze. Cieszy się z lekcji WF i chętnie ćwiczy. Po południu w domu odrabia szybko lekcje. Nie zabiera mu to więcej niż 2 h. Później wychodzi na podwórko na około 2 h. Wrac do domu i siada przed telewizorem. Spać idzie około godziny 21.00.”

W związku z udziałem w konkursie udało się zmienić na korzyść otoczenie szkoły, jej wystrój, warunki higieniczne, a także rozpocząć szeroko rozumianą promocję zdrowego stylu życia. Zakończenie konkursu nie oznacza jednak zakończenia akcji prozdrowotnych. „Dwójka” otrzymała status szkoły promującej zdrowie i zamierza kontynuować tego typu działania.

(mn)

Szanowni mieszkańcy

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Ustroniu uprzejmie informuje, że Bank Ochrony Środowiska udziela kredytów na gazyfikację kotłowni domowych. Wykaz wszystkich dokumentów potrzebnych do złożenia wniosku jest dostępnych w BOŚ z siedzibą przy ul. Barlickiego 15, Bielsko-Biala.

STO LAT PANI EWY

Pani Ewa Wantulok urodziła się 20 grudnia 1896 i w zeszłym miesiącu obchodziła setną rocznicę urodzin. W związku z tą wyjątkową okazją na ulicę Orzechową zjechała się niemal cała rodzina. Najstarszą obywatelkę naszego miasta odwiedzili także burmistrzowie: **Kazimierz Hanus** i **Tadeusz Duda**, przewodniczący Rady Miejskiej **Franciszek Korcz**, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej **Zofia Ferfecka** oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Jerzy Grigoriew**. Były życzenia, drobne upominki, gratulacje, oficjalne dyplomy od władz miasta i wojewody bielskiego i oczywiście hucznie odśpiewane „200 lat”.

Pani Ewa ze względu na wiek nie może już całkiem swobodnie komunikować się z otoczeniem, jednak serdecznością i dużym zainteresowaniem jej osobą była wyraźnie wzruszona. Zamoczyła usta w lampce szampana, a w jej oczach zakręciły się łzy.

Siedząc za stołem i częstując się świątecznymi wypiekami, wszyscy podkreślali znaczenie rodziny jako ostoji człowieka. Rodziny, która wychowuje, wyprawia w świat z bagażem swojskich zasad, ale też rodziny, na łonie której znaleźć można opiekę, gdy nastaje jesień życia. Pani Ewa ma to szczęście, że nie tylko swój piękny jubileusz, ale też Święta Bożego Narodzenia i inne rodzinne uroczystości spędzać może wśród córek, wnuków i prawnuków. (mn)



Fot. M. Niemiec

Wyrazem wdzięczności i miłości dla seniorki rodu złożonym przez rodzinę jest wiersz J. Sikory z Cisownicy:

Z okazji tak zacnej stuletniej rocznicy
ja i nasza rodzina — wszystko dobre życzy.
Dużo zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności,
niech w Twym szlachetnym sercu zawsze radość gości!
Żeby Cię żadna troska w życiu nie trapiła,
abyś zawsze radosna, uśmiechnięta była.
Bóg Cię błogosławił w drugim Twoim wieku,
by Cię strzegł i prowadził na każdym kroku.
Takiej pięknej rocznicy mało kto dożyje,
powstaje więc pytanie: Co je? Co też pije?
Czy też dietę stosuje? Czy je bardzo mało?
Na pewno wielu ludzi też dożyć by chciało.
W grę tu na pewno wchodzi zdrowe pożywienie
oraz dobre spokojne i czyste sumienie.
Poleśniki, czoskula, żarnówka, prażonki
oraz chleb z „pickarszczoka” z dobrej żytniej mąki.
Obcowanie z przyrodą, lasem i uprawa roli
kwiaty, owoce, warzywa, wszystkiego do woli.
Ofiarować my chcieli całą łąkę kwiatów
róż, storczyków, fiołków, pierwiosnków, bławatków.
Jedyny problem w tym, że w grudniu ich nie ma,
proszę więc przyjąć od nas ten skromny „poemat”.
Za Twoje wychowanie, nad nami opiekę,
potrzeba by napisać pełną wierszy tekę.
Przyjmij od nas raz jeszcze gorące życzenia,
Tak nam podyktowało to nasze sumienie.



Fot. W. Suchta

SPOTKANIE W CZYTELNI

19 grudnia w czytelni przy ulicy Słonecznej odbyło się „Adwentowe spotkanie przy kawie długoletnich czytelników biblioteki” zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Ustroniu.

Wysłano ponad 20 zaproszeń, z których skorzystało 15 czytelników. Podczas spotkania panowała bardzo serdeczna atmosfera, a rozmowy dotyczyły nie tylko książek. Słodkim dodatkiem do dyskusji były ciastka ufundowane przez „Delicje” oraz kawa i drobne upominki z firmy „Anin”.

Czytelniczką, która może pochwalić się najdłuższym „stażem” jest pani **Maria Ciompa**. Od kilkudziesięciu lat systematycznie korzysta z ustronńskiej biblioteki, a jej rozległe zainteresowania obejmują wiele dziedzin: od polityki do parapsychologii.

Podczas spotkania zgodnie wyrażono opinię, iż tego rodzaju wieczorki powinny stać się tradycją. Pracownicy biblioteki obiecali, że postarają się kontynuować spotkania z miłośnikami książek. (mn)

TURYSTYCZNY ROK

Kończy się rok i nasz sezon turystyczny. Mimo nie najlepszej pogody w tym roku Miejskie Koło PTTK zorganizowało kilka atrakcyjnych wycieczek.

W czerwcu zwiedziliśmy stare zamki w Zachodnich Czechach — Hluboką, Czeski Kremlow, Telcz. Końcem lipca odbył się wyjazd do Austrii na międzynarodowe wędrowki „3 Tage Wanderung”, w których braliśmy udział już po raz czwarty. Po wędrowkach pojechaliśmy na Istrię, gdzie przez tydzień można było się cieszyć słońcem i ciepłą morską wodą. Tam też zwiedziliśmy Porecz, Pulę, udało się także zwiedzić Wenecję. W drodze powrotnej w Postojnej zwiedziliśmy jedną z najpiękniejszych jaskiń, w której początkowo jedzie się 2 km odkrytymi wagonikami, następnie 1700 m pokonuje piechotą wśród bajecznie kolorowych stalaktytów, stalagmitów i stalagantów.

Wyjazd do Austrii organizujemy co roku i zawsze łączymy go z dodatkowym zwiedzaniem. W Austrii spotyka się międzynarodowe towarzystwo, głównie Austriacy, Czesi, Holendrzy, Szwajcarzy. Udało się nam zawrzeć wiele ciekawych znajomości.

We wrześniu Koło zorganizowało wyjazd w Bieszczady. Gdy w Ustroniu była powódź, my mieliśmy ładną pogodę podczas wędrowek na Halicz, Tarnicę i Połoninę Wetlińską.

W październiku odwiedzili nas przyjaciele z Austrii. Byli zachwyceni po wizycie w Zbójnickiej Chacie na Równicy. Następnie dołączyli do nas Czesi i odbyliśmy wycieczkę przez Czantorię do Nydku, gdzie odbyła się zabawa kończąca turystyczny sezon.

W sierpniu 1997 r. planujemy ponowny wyjazd do Austrii na trzydniowe wędrowki. Dodatkową atrakcją będzie zwiedzanie Dolomitów we Włoszech.

Życzę wszystkim Turystom dużo zdrowia i pomysowości w Nowym Roku, a także dużo sił i wytrwałości w pokonywaniu wielokilometrowych tras.

Lidia Troszok



Zima najwięcej frajdy sprawia dzieciom.

Fot. W. Suchta

Listy do redakcji

„Prawdziwa cnota krytyk się nie boi”

I. Krasicki

Jako były pracownik oświaty pragnę wyrazić na łamach GU swoje zdziwienie, że redakcja GU nie potrafi przeprosić nauczycieli za wielce niewłaściwy komentarz umieszczony w GU pod adresem nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1, uczestniczących przy konkursie młodzieży w Szkole Podstawowej nr 2 z okazji Święta Niepodległości. Jako emerytowana nauczycielka, dla której obchody Święta Niepodległości były i są rzeczą ważną, nie mogę zrozumieć dlaczego redakcja GU, skądinąd delikatna i ostrożna, znalazła sobie właśnie nauczycieli SP-1 jako kozła ofiarnego? Wiem z własnego doświadczenia, że nie praktykuje się na łamach GU metod agresywnych, zbyt krytycznych (i słusznie), a ostrożność jest cechą osobowości redaktora naczelnego. Dlaczego redakcja, skoro już pojawił się taki komentarz, nie skorzystała z zasad dobrego tonu i pod listem rozżalonych nauczycieli nie umieściła słowa „przepraszam”? Jak czułby się redaktor, gdyby nauczyciele zaczęli umieszczać w innych gazetach komentarze na temat niedociągnięć redaktorów GU? List nauczycieli jest delikatny, konkretny i logiczny. Na umieszczoną pod nim odpowiedź opadają ręce i nasuwa się pytanie: „czy redakcja zastanowiła się jak te fakty i polemiki odbiera młodzież, czasem też czytająca lokalną prasę?”

Maria Balkiewicz
nauczycielka

Wszystkim, którzy zamierzają jeszcze zabierać głos na temat notatki w GU oceniającej zachowanie nauczycieli SP-1 na konkursie z okazji Święta Niepodległości, proponuję, by chcieli zbliżyć się choć trochę do konkretów. Poprawnie zachowywali się nauczyciele SP-1, czy niepoprawnie? Jest to dobry przykład dla młodzieży, czy zły? Komentarz GU był wyspany z palca, czy też odnosił się do rzeczywistych zdarzeń. Miło mi, że ktoś zastanawia się nad przysmiałami mojej osobowości, choć do końca nie jestem przekonany o słuszności wyciąganych wniosków.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

MINISTERSTWO FINANSÓW

Sz. P. Minister
prof. Grzegorz Kołodko

Zarząd Miasta Uzdrowiska Ustroniu zwraca się ponownie z prośbą do Pana Ministra o podjęcie działań mających na celu poprawienie warunków środowiska (powietrza) w naszym mieście.

Od wielu lat borykamy się z problemem ograniczenia tzw. niskiej emisji zanieczyszczeń powietrza. W powszechnej opinii publicznej głównym „trucicielem” są zakłady przemysłowe, które prowadzą nie kontrolowaną politykę ekologiczną zaturwając atmosferę, grunty i wodę. W istocie problem wygląda nieco inaczej. W Polsce w piecach domowych i małych kotłowniach lokalnych spala się około 20 mln ton węgla i jego pochodnych rocznie. Udział emisji do atmosfery z tych źródeł, w stosunku do emisji całkowitej jest znaczny i według badań Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Katowicach przedstawia się następująco:

Wyszczególnienie	Średniorocznie	W sezonie grzewczym
Pyły	14%	22%
Dwutlenek węgla	54%	86%
Substancje smołowe	23%	46%
Benzo-a-piren	60%	90%
Perylen	60%	90%

Powyższe zanieczyszczenia są wynikiem niskiej sprawności wielu palenisk i braku jakichkolwiek urządzeń zabezpieczających. Przedstawione zestawienie emisji wielokrotnie przekraczają analogiczne wskaźniki dla przemysłu. Dotyczy to szczególnie pyłu, tlenku węgla, substancji smołowych oraz węglowodórów aromatycznych.

Emisja z palenisk domowych i małych kotłowni jest szczególnie uciążliwa ze względu na małą wysokość emitorów i związanym z tym małym rozproszeniem zanieczyszczeń. W rejonach, gdzie ruch powietrza jest ograniczony, występuje kumulacja emitowanych zanieczyszczeń prowadząca do wielokrotnego wzrostu ich stężeń w otoczeniu.

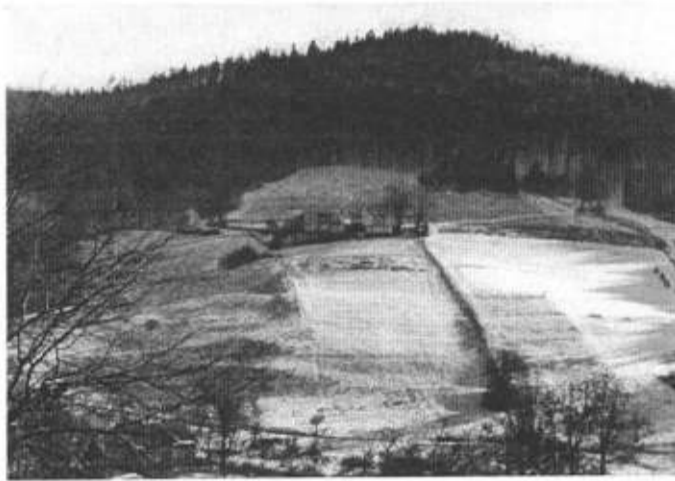
Dlatego też duże zaniepokojenie budzi w nas fakt, że pomimo zgazyfikowania Ustronia w 90%, wielu mieszkańców w domach posiada piece węglowe, które dają się we znaki szczególnie w okresie grzewczym trwającym w górach prawie 8 miesięcy. Spowodowane jest to masowym odstąpieniem od stosowania gazu do celów grzewczych na rzecz paliw stałych takich jak muł, flot, (nawet surowce wtórne — plastik guma, opony itp.), które cenowo są atrakcyjniejsze niż gaz czy energia elektryczna, zwłaszcza ich ceny rosną i nic nie zapowiada aby zostały zmniejszone. Chciałbym tu podkreślić fakt, że w Ustroniu jest duży stopień zabudowy jednorodzinnej (3/4 zabudowy mieszkalnej) i często w dni bezwietrzne obserwujemy zjawisko smogu.

Nasze obawy potwierdzają wyniki badań ze stacji monitoringu zanieczyszczeń powietrza, która funkcjonuje w Szpitalu Uzdrowskim w Ustroniu Zawodziu od lutego b. r.

Drastycznie pogarszający się stan środowiska naturalnego w okresach grzewczych odnotowywany jest nie tylko w naszym mieście ale w całym regionie cieszyńskim i żywieckim, co wymaga podjęcia decyzji zmierzających do uzdrowienia sytuacji.

Wielokrotnie proponowaliśmy rozwiązanie poprzez regionalizację cen gazu i energii elektrycznej lub dofinansowanie gmin z NFOŚiGW, co przyczyniłoby się do bezpośredniej ochrony naszego środowiska przed zanieczyszczeniami niskiej emisji.

Zwracamy się do Pana Ministra o ponowne rozpatrzenie naszego wniosku w kontekście zaoszczędzenia znacznych środków, które w przyszłości z całą pewnością trzeba będzie wyasygnować na ratowanie środowiska przyrodniczego.



Fot. W. Suchta

PO SPISIE

Z Urzędu Statystycznego w Bielsku-Białej do Urzędu Miejskiego w Ustroniu przesłano dane uzyskane ze spisu rolnego przeprowadzonego na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku. Przedstawiamy wybrane informacje.

W Ustroniu grunty zajmują ogółem 2652.85 ha w tym: użytki rolne 1839.9 ha, grunty orne 699 ha. Pod zasiewami znajduje się 658.58 ha, a odłogów i ugorów mamy 41.39 ha. Sady z drzewami owocowymi zajmują powierzchnię 100.76 ha, z krzewami owocowymi 10.73 ha, łąki trwale 684.82 ha, a pastwiska trwale 342.91 ha. Lasy i grunty leśne to obszar 642.90 ha, w tym zalesionych jest 638.97 ha. Pozostałe grunty zajmują 170.76 ha. Składają się na nie: stawy i jeziora 1.42 ha, grunty pod zabudowaniami 102.61 ha i nieużytki 42.35 ha.

W naszym mieście hoduje się ogółem 1332 sztuki bydła, w tym 706 krów i 58 buhajów, bukatów. Trzody chlewnej jest ogółem 676 sztuk, a w tym 26 loch prośnych i 24 lochy nieprośne. Są także konie — 28 sztuk, w tym 9 klaczy. Hoduje się 716 owiec, 207 kóz, 700 królików, 320 zwierząt futerkowych. Nie brakuje oczywiście drobiu, którego ogółem doliczono się 11897 sztuk, w tym 9514 dorosłego i 975 brojlerów. Niosek mamy 9172, gęsi 207, kaczek 1059, indyków 1198, a drób pozostały to 162 sztuki.

W Ustroniu 5535 osób mieszka w gospodarstwach, w tym 2929 kobiet i 2606 mężczyzn. Ogółem rolnicy posiadają 263 ciągniki. Wyłącznie w swoim gospodarstwie pracuje 1513 osób, głównie 70, a dodatkowo 1207. Praca we własnym gospodarstwie stanowi główne źródło utrzymania dla 231 osób. (mn)

ZŁAGODZONA AKCJA

Trwa akcja protestacyjna służby zdrowia. Informacje o jej przebiegu w naszym mieście uzyskaliśmy od kierownika Przychodni Rejonowej w Ustroniu Marka Wiechy.

— Wszyscy lekarze ustroniskich przychodni popierają strajk i w pełni solidaryzują się z jego założeniami domagając się zwiększenia nakładów na służbę zdrowia, przyspieszenia reformy ubezpieczeń oraz zwiększenia zarobków.

W dniach zaostrego protestu tj. 10 i 11 grudnia przyjęci byli wszyscy pacjenci, którzy zgłosili się w przychodni, gdyż byli to chorzy, którym nie można było odmówić pomocy. Z zadowoleniem

stwierdzamy, że opinia publiczna była na tyle dobrze poinformowana, że istotnie do przychodni zgłaszali się jedynie chorzy wymagający pilnej interwencji lub pacjenci, którzy z uwagi na charakter choroby wymagali przeprowadzenia kontrolnych badań lub wypisania recept.

Od 16 grudnia akcja protestacyjna została złagodzona. Przyjmowani są wszyscy chorzy. Ponownie wydawane są druki L-4, nie wpisuje się jedynie numeru statystycznego choroby.

Według mojego rozeznania nikt z pacjentów naszego terenu nie ucierpiał z powodu strajku lekarzy.

PODZIĘKOWANIA

W dniu 3.12. b. r. odbyło się uroczyste spotkanie członków Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Oddział Ustroń w Kawiarni Basenowej, gdzie w miłej atmosferze przedświątecznej wręczono członkom niewielką gwiazdkę w postaci bonu towarowego. Zarząd Stowarzyszenia składa tą drogą serdeczne podziękowania sponsorom za otrzymane dary dla byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i wdów po tych, którzy już odeszli na wieczną wartę. Dziękujemy również wszystkim tym, którzy pomogli w zorganizowaniu tej imprezy.

Z kombatantkim pozdrowieniem
Adam Heczko

* * *

Dzieci z Przedszkola nr 3 w Polanie dziękują Nadleśnictwu, restauracji Alexado, zakładowi Awex Foto, Kolei Linowej na Czantorię, PDW Napieralscy, panu J. Pilchowi ze sklepu nr 12, sklepowi nr 8, p. Hajek z kiosku Ruchu oraz J. Chowaniokowi za uświetnienie uroczystości mikołajkowej i wszystkie niespodzianki przekazane dzieciom.

BEZ ZWYCIĘZCÓW

W ramach Światowego Dnia Zapobiegania AIDS w budynku Fundacji „Życie i Misja” odbył się konkurs wiedzy o AIDS. Wystartowały drużyny Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu, Filii LO Kopernika w Ustroniu i LO z Wisły. Głównym organizatorem imprezy była Fundacja „Życie i Misja” oraz Sanepid, którego dyrektor Teresa Wałga witała uczestników krótko mówiąc o roli swej instytucji w zapobieganiu AIDS. Nad stroną organizacyjną czuwała Iwona Piekarczyk z działu oświaty zdrowotnej Sanepidu. Uczniowie biorący udział w konkursie wykazali się wiedzą daleko wykraczającą poza program szkolny. Trudno było wyłonić zwycięzców i wszystkie drużyny uhonorowano takimi samymi nagrodami. Zmaganiom konkursowym przysłuchiwała się młodzież starszych klas szkół podstawowych. Po konkursie wykład wygłosił Henryk Wieja, który mówił młodym ludziom głównie o rodzinnych i społecznych uwarunkowaniach narkomanii, a co za tym idzie również AIDS.



Fot. W. Suchta

SPROSTOWANIA

Proszę o sprostowanie mojej wypowiedzi na Sesji Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustroń w dniu 29 listopada 1996 r. a zamieszczonej w GU nr. 50 z 12-18 grudnia br.

W trakcie obrad sesji użyłem sformułowania, że wg planowanych nowych opłat za wodę od 01.01.1997 r. a zaakceptowanych przez Radę Nadzorczą WZC, opłata za 1m³ wody wynosić będzie 1,51 zł, tj. za 10-cio litrowe wiadro wody 1,5 grosza (słownie: półtora grosza), a nie jak podano w artykule 15 groszy.

mgr Jan Kubieñ

W poprzednim numerze GU na str. 12 pod wspianiałym „zbiorowym ekslibrisem” zabrakło podpisu Józefa Golca. Również opublikowany poniżej list nadesłał J. Golec. Czytelników i pana Józefa serdecznie przepraszamy.

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, ul. Chałupnicza 39. Tel. 54-38-39.

Wynajmę lokal na piekarnię lub przetwórstwo mięsne. Golezów tel. 52-87-99.

Sprzedam nissan primera 2,00, XII 1992, bogate wyposażenie. Tel. 54-13-60.

Auto-Komis Ustroń-Polana tel/fax 54-42-22 przyjmie do pracy emeryta lub rencistę w charakterze stróża nocnego. Warunki do omówienia.

Tanio sprzedam garaż blaszany rozebrany, 2 grzejniki fawiry potrójne, 2 piece CO na gaz; używany 2,5 i nieużywany 2 kW. Naprawdę niska cena. Tel. 54-73-77 w godz. 19-20.

Nauka języka niemieckiego, konwersacje. Tel. 54-44-06 po 15.



Hurtownia RSP „JELENICA” Ustroń-Hermanice

ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

oferuje:
wody mineralne i napoje Ustronianka 0,33, 1 l, PET w cenach producenta, piwa, wina, szampany, soki 100%, Pepsi Cola, Coca Cola, napoje żywiołowe, papierosy, kawę, herbatę, słodycze oraz szeroką gamę innych artykułów spożywczych.

Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz

SUPER NISKIE CENY!!!

Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godzinach 7.00—19.00

Jan i Marzena Podzorscy
zapraszają do sklepu firmowego hurtowni „JAN-MAR”, mieszczącego się w Ustroniu przy ul. A. Brody 33a (os. Manhattan) w którym ładną opaleniznę zapewni

SOLARIUM TURBO

z lampami dr. Kerna.

Dla stałych klientów co 10-ta usługa gratis.

Zapraszamy

od pon. do sob. w godz. 9—17, śr. i czw. 9—22.

Zapisy telefoniczne

54-35-57, 0-90-36-66-87

DYŻURY APTEK

Do 4 stycznia — apteka w Nierodzimiu.

4—11 stycznia — apteka na os. Manhattan.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00



Sylwester był wybuchowy...

Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska



...i wystrzałowy.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.

— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa portretu Karola Kubali (do 20.01.97 r.).

— „Dorobek Ustronkich Filatelistów” — (do 24.01.97 r.).

— Wystawa rysunków A. Mleczi.

Muzeum czynne we wtorki od 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty od 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”,

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

— Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).

Oddział czynny we wtorki od 9—18, w środy i czwartki od 9—14 w piątki i soboty od 9—13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,

ul. Błaszczyka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 543244)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyczny, rękodzieła artystycznego, koło modelarskie, fotograficzne, teatralne i szachowe.

Imprezy kulturalne

02.01.97 Otwarcie Galerii — Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych — Ustroń, Rynek 3a
godz. 12.00

08.01.97 „Jaselka” w wykonaniu Szkoły Podstawowej im. St. Moniuszki z Orzesza pod dyrekcją Grzegorza Karczmarczyka. — Ogród Zimowy GCR „Repty” — Szpital Promujący Zdrowie.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych (Rynek 3a)

(Galeria czynna codziennie oprócz sobót i niedziel).

Wystawy czasowe:

— Pejzaż Polski z melancholią w tle.

— Wydarta kartka z historii.

Klub Młodzieżowy (budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Misja i Życie”, ul. 3 Maja, tel. 54-45-22).

Klub Języka Angielskiego. Spotkania w środy o godz. 15.30. W programie m.in. dyskusje, projekcje filmów w oryginale.

Klub Sportowy. Spotkania w poniedziałki o godz. 16.00 (dres i obuwie do ćwiczeń trzeba przynieść z sobą).

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

02.01.97 16.00 Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym

02.01.97 19.00 Striptease

03-08.01.97 18.45 Mężowie i żona

21.00 Nawiedzony

KINO NOCNE 02.01.97 — 22.00 Okup (Ransom)

09.01.97 — 22.30 Zmowa pierwszych żon

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 542653.

UCHWAŁA nr XXX/249/96

Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustron

z dnia 20 grudnia 1996 r.

w sprawie: stawek podatku od nieruchomości.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (t. j. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.) w związku z art. 5 i art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9 poz. 31 z późn. zm.)

RADA MIEJSKA UZDRAWISKA USTRON
uchwała

§ 1

Wysokość stawek podatku od nieruchomości rocznie:

1. od budynków mieszkalnych lub ich części
— 0,24 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
2. od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej
— 9,71 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
3. od ośrodków campingowych nie ogrzewanych w okresie prowadzenia działalności gospodarczej
— 9,71 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie
a po okresie prowadzenia działalności gospodarczej
— 3,26 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
4. od budynków zajętych na pomieszczenia gospodarcze
— 1,72 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
5. od potostających budynków lub ich części
— 3,26 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
6. od garaży poza budynkiem mieszkalnym
— 1,72 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
7. od budowli 2% wartości,
8. od powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza czy leśna
— 0,28 zł od 1 m²,
9. od pozostałych gruntów
— 0,04 zł od 1 m² powierzchni,
10. od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych
0,01 zł od 1 m²,

§ 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości:

1. nieruchomości stanowiące mienie komunalne przejęte przez organ miasta we władanie, a zarządzane przez zakłady budżetowe pod warunkiem, że zakłady nie prowadzą działalności gospodarczej, a wymienione nieruchomości nie stanowią przedmiotu najmu lub dzierżawy,
2. budynki i grunty stanowiące własność lub będące we władaniu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 4

Traci moc uchwała nr XX/145/95 z dnia 29 grudnia 1995 r.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta i publikację w Gazecie Ustrońskiej.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1997 r.



Przed Wigilią 23 grudnia w Urzędzie Miejskim z pieśniami i najlepszymi życzeniami zjawili się zespół dziecięcy „Równica”. Fot. W. Suchta



Sporo czasu na ostatniej sesji RM poświęcono drodze przy targowisku. Fot. W. Suchta

UCHWAŁA nr XXX/251/96

Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustron

z dnia 20 grudnia 1996 r.

w sprawie: stawki opłaty miejscowej.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (t. j. z 1996 r. Dz. U. nr 13 poz. 74 z późn. zm.) w związku z art. 17 ust. 1 i art. 19 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9 poz. 31 z późn. zm.), Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz Rozporządzenia nr 7/91 Wojewody Bielskiego z dnia 23 lipca 1991 r. (Dz. Urzęd. Woj. Bielskiego nr 15/91)

RADA MIEJSKA UZDRAWISKA USTRON
uchwała

§ 1

Dzienną stawkę opłaty miejscowej od osób fizycznych za każdy dzień pobytu w Uzdrawisku Ustron w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych:

- a) 0,94 zł — od osób dorosłych przebywających w celach wypoczynkowych i turystycznych na terenie Ustronia, w tym korzystających z wczasów prowadzonych w obiektach sanatoryjnych,
- b) 0,30 zł — od dzieci i uczącej się młodzieży (w tym studentów)
- c) 0,47 zł — od emerytów i rencistów.

§ 2

Opłaty miejscowej nie pobiera się:

1. pod warunkiem wzajemności — od członków personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych oraz innych zrównanych z nimi osób, na podstawie ustaw, umów i zwyczajów międzynarodowych, jeżeli nie są obywatelami polskimi i nie mają miejsca pobytu stałego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
2. od osób przebywających w szpitalach lub zakładach uzdrawiskowych oraz sanatoriach,
3. od osób niewidomych i ich przewodników,
4. od podatników podatku od nieruchomości z tytułu posiadania domów letniskowych położonych w miejscowości, w której pobiera się opłatę miejscową,
5. od zorganizowanych grup dzieci i młodzieży szkolnej.

§ 3

Opłatę miejscową należy uiścić w terminie 2-ch dni od daty przyjazdu.

§ 4

Opłaty pobierają:

1. Inkasenci zatrudnieni w jednostkach organizacyjnych wypoczynku. Ustala się wysokość prowizji — 7%.
2. Pracownik Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 6

Traci moc uchwała nr XX/143/95 Rady Miejskiej z dnia 29 grudnia 1995 r.

§ 7

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta oraz publikacji w Gazecie Ustrońskiej.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1997 r.



Biegacze startują w Ustroniu nawet zimą.

Fot. W. Suchta

CZŁOWIEK Z TYTANU

Zakończono kolejną edycję cyklu „Tylko dla tytanów, gigantów, herosów”. Rywalizacja polega na trzykrotnym pokonaniu trasy dookoła doliny Wisły — startuje się w Ustroniu i następnie przez Czantorię, Stożek, Baranią Górę, Trzy Kopce, Orłową, Równicę do mety w Ustroniu. Aby zostać znaleźć się w klasyfikacji tytanów, gigantów i herosów, należy powyższą trasę pokonać biegiem, na rowerze i w zimie na nartach.

Podobnie jak w roku ubiegłym tytanem, gigantem, herosem i zdobywcą tytułu „Człowieka z tytanu '96” zdobył zawodnik TRS „Siła” Ustron Miroslaw Stec. Drugie miejsce zajęli: liczący 65 lat Jan Marek z Pogorza i o dwa lata młodszemu Edward Kędziar ze Skoczowa. Ustroniakowi Andrzejowi Georgowi, aby wpisać się

na listę tytanów pozostało do pokonania 40 km trasy na rowerze. Wziąwszy pod uwagę mrozy i śnieg, należy wątpić czy ambitnemu zawodnikowi uda się przed końcem roku przejechać brakujące 40 km.

Na sesji RM poświęconej organizowanym imprezom w mieście, naczelnik Danuta Koenig zaproponowała, by wiodącą imprezą w Ustroniu był koncert na Równicy „Tam gdzie biją źródła”. Pożądanym byłoby zastanowić się jaka impreza sportowa winna być tą najważniejszą w ciągu roku. Wydaje się, że najprościej zorganizować bieg i nadać mu odpowiednią rangę, tym bardziej, że biegacze na wydoby do Ustronia chętnie przyjeżdżają, często zjawiają się też dziennikarze z prasy, radia i telewizji.

(ws)

Moji Kochani Ustroniocy

Muszym Wóm zaś coś napisać. Myślałam se też przez ty ostatni dni o tej Prażakówce, co to tak fót o nij dyskutujecie.

Na dyć ni ma możne, żeby sie Ustrón nie smógl i nie kupił se tego tak pożytecznego obiektu. Myślím, że jeszcze w Ustróniu żyje moc ludzi, kierzi pamiyntają ty roki jak na Prażakówce rzóndzil nie lodżalowanej pamiyntci pan Jasiu Nowak. Czy to ni ma gańba, żeby teraz taki miejsce, kaj sie tela nadzwyczajnych rzeczy dzióło służyło za dyskoteke, ludziom lodetchnóć w nocy nie dało, a młodych ściongalo w dól zamiast poddzwigać do góry, tak jak to było marzyniym pana Jasia?!

Myślím se też, że aji pan Jasiu spać po nocach ni może i że sie też już nie jedyn roz w grobie obrócił jak uslyszól tyn lomot i ty dyskusyje o Prażakówce.

Chcym Wóm też moi Kochani przy tym nadmienić, że pan Jasiu Nowak, już by też downo miól mieć w Ustróniu ulice nazwanóm Jego imieniym. Pieknie proszym odpowiedni władze, żeby też o tych swoich najbardziyj ofiarnych ohywatelach pamiyntaly jak zaś bydóm wymyślaly nowe miana dło nowych ulic w Ustróniu.

A jeszcze co do tej Prażakówki, to se pomyślcie, czy by nie było dobrze umieścić tam szkołę muzyczną i żeby tam na tej dużej sali mieli swojóm sale koncertowóm. Mogliby też tam koncertować artyści zapraszani spoza Ustrónia, a może i większe orkiestry, jak to dawni bywało za pana Jasia.

Wszystkim pieknie sie klanio i pieknie pozdrawio

Hanka z Warszawy

"AWEX" FOTO-USŁUGI
USTRON-POLANA
ul. 3-Maja 97 B
(koło wyciągu)

KUPON 5% RABATU
na aparaty fotograficzne
do końca '96 roku
Ceny już od 65,- zł.

BATERIE FOTO

VARTA



Kodak
Premier

Polaroid 600 tel. 542861

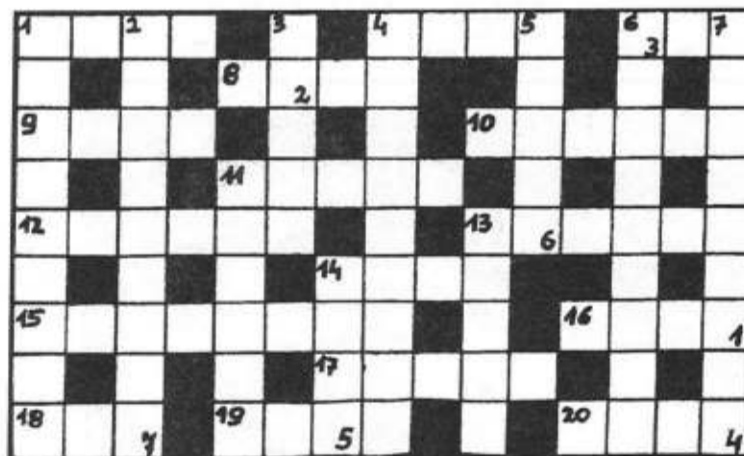
POZIOMO: 1) dawka, porcja 4) lato lub zima 6) słoik z grzybkami 8) przychodzi do woza 9) choroba weneryczna 10) stracony przez Robespierre'a 11) treść, osnowa 12) amerykański Andrzej 13) gotowany z owoców 14) statek Argonautów 15) wyspa na Bałtyku 16) brat Abła 17) lis południowoamerykański 18) dawny żaglowiec holenderski 19) mieszkaniec lisa 20) imię gitarzysty Osborna

PIONOWO: 1) władza absolutna 2) ładowanie węgla na wóz 3) wezwanie do sądu 4) przeróbka towaru 5) pisarz brazylijski 6) pracuje w hucie 7) imię męskie 11) określona pora 13) groźny wąż 17) miara pow. gruntu

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 15 bm.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21 • 20 21



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Wąglińska 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olśzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 27.12.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 2.1.1997 r.